Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 176). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora 211

# GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego numeru ...
15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 7201. Lwów, czwartek, 2 października 1924. Rok XV.

# Klęska p. Petruszewicza w Genewie.

## Porozumienie między min. Skrzyńskim a dr. Beneszem. — Banda z pod Łunińca osaczona. — P. Breiter wraca do Polski. — W Brazylji wybuchła nowa rewolucja.

## W sieci propagandy komunistycznej.

WIEDEŃ OGNISKIEM AKCJI BOLSZEWICKIEJ NA BAŁKANIE.

Lwów, 30 września.

(C) W prasie zagranicznej pojawił się niesłychanie ciekawy dokument. Jest to sprawozdanie urzędującego stale w Genewie Biura Międzynarodowego dla przeciwdziałania propagandzie Trzeciej Międzynarodówki z ankiety, jaką Biuro to przeprowadziło w sprawie akcji komunistycznej na Bałkanie. Sprawozdanie na podstawie zebranego materjału dowodowego stwierdza zatrważający rozrost wpływów komunistycznych w krajach bałkańskich.

Trzecia Międzynarodówka — czytamy w tem sprawozdaniu — doszła do przekonania, że Bałkan stanowi najlepszy punkt wyjścia dla rewolucji bolszewickiej w Europie środkowej. Dlatego wykorzystuje ona dla swych celów elementy rewolucyjne w krajach bałkańskich i popycha je do wystąpień, które muszą prędzej lub później doprowadzić do wzajemnego starcia między poszczególnemi państwami na Bałkanie. Z konfliktu tego w odpowiednim momencie Trzecia Międzynarodówka skorzysta w sposób, który umożliwi wywołanie chaosu rewolucyjnego w całej Europie. Głównym centrem propagandy bolszewickiej na Bałkanie jest Wiedeń.

Tutaj, w dawnej stolicy monarchji austrjacko-węgierskiej, urządziła Trzecia Międzynarodówka rozmaite biura i agencje, które kierują akcją komunistyczną w krajach bałkańskich. Działają tu między innemi: 1) Komitet Bałkański, 2) Centralne Komitety (względnie filje) partji komunistycznych jugosłowiańskiej, bułgarskiej, węgierskiej i rumuńskiej, 3) niektóre Biura Sekretarjatu Propagandy dla Europy zachodniej, oraz 4) zarządy niektórych grup rewolucyjnych macedońskich. Wychodzi w Wiedniu również oficjalny organ Trzeciej Międzynarodówki „Internacjonalna Korespondencja Prasowa“, oraz bogata literatura propagandowa, która jest przeznaczona dla państw bałkańskich, Węgier, a nawet dla Niemiec i Anglji. Ponadto w Wiedniu w ostatnich miesiącach odbywały sie rozmaite konferencje „kominternu“, między innemi konferencja bolszewickich agentów wojskowych dla centralnej i wschodniej Europy. Konferencji tej przewodniczył osobiście Egorow, szef armji bolszewickich, a miała ona na celu przygotować plan akcji wojskowej dla Bałkanu i Węgier.

Wszystkie te fakty, stwierdzone niezbicie przez wspomnianą ankietę wskazują, że Trzecia Międzynarodówka stanowi dziś najgroźniejsze niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego. W chwili, gdy Liga Narodów mozoli się nad wyszukaniem sposobu przywrócenia pokoju, komunizm przez całą siłą do wywołania przez swoje intrygi nowych wojen. Bałkan, który zawsze stanowił zarzewie niepokojów i w którego atmosferze zrodziła się ostatnia wielka wojna, upatrzony został przez Trzecią Międzynarodówkę jako teren, z którego pożoga wojenna ma znów przerzucić się na cały świat. Słusznie też Biuro Międzynarodowe w Genewie w sprawozdaniu swem domaga się podjęcia jaknajspieszniej skutecznej kontrakcji w celu zapobieżenia grożącej światu katastrofie, a przedewszystkiem tępienia zbrodniczej akcji propagandowej i roz poczęcia tej roboty od Wiednia, stanowiącego dziś, dzięki fałszywie rozumianej gościnności rządu austrjackiego, jedno z najważniejszych ognisk tej akcji.

## Nowa rewolucja w Brazylji.

PARANA OGŁOSIŁA NIEZAWISŁOŚĆ.

**Londyn**, 30. września. (Tel. G. P.). Z Buenos Aires donoszą, że w **stanie Parana wybuchła nowa rewolucja.** Powstańcy pod komendą zrewoltowanych oficerów ogłosili **niezawisłość Parany** jako republiki pod nową nazwą „Brazilenia“. Stłumienie powstania wymagać będzie dłuższego czasu. Na razie powstańcy są **panami sytuacji i odnieśli poważne zwycięstwo nad wojskami rządowemi**, które cofnęły się na południe.

—o—

### NAPAD FASZYSTÓW NA WILLĘ PAPIESKĄ.

**Rzym**, 30. września (Tel. G. P.). Pomiędzy Watykanem a rządem włoskim przyszło do nieporozumienia na tle napadu bandy faszystów na willę papieską Gandolfo. Faszyści napadli willę w tym celu, żeby zawiesić na niej chorągiew z godłami faszystów. Z powodu protestu Watykanu władze wdrożyły śledztwo.

—o—

### BRATIANU PRZYBYWA DO WIEDNIA.

**Wiedeń**, 30. września. (Tel. G. P.). Dnia 6. października br. przybywa do Wiednia rumuński prezyd. min. Bratianu, który zabawi tu dwa dni, przyczem złoży wizytę kanclerzowi austrjackiemu i min. spr. zagr., którzy swego czasu bawili w Bukareszcie.

—o—

### MORDERCY ERZBERGERA NIE ZOSTANĄ WYDANI.

**Wiedeń**, 30. września. (Tel. G. P.). Tutejszy Trybunał karny postanowił na wniosek prokuratorji wydać polecenie ministrowi sprawiedliwości, aby **odmówił żądania Niemców w sprawie wydania pojmanych tu morderców Erzbergera**, a to dlatego, że między temi państwami niema układu w sprawie wzajemnego wydawania przestępców.

—o—

## Klęska p. Petruszewicza w Genewie.

### Komitet 3-ch Rady Ligi odrzucił jego skargę na rząd polski.

**Genewa** 30 września. (Tel. G. P.) Komitet 3-ch Rady Ligi Narodów dla spraw mniejszości narodowej rozpatrywał skargę komitetu ukraińskiego wschodniej Małopolski na rząd polski złożoną w Lidze Narodów w marcu br. Skarga ta w obszernych wywodach zarzuciła rządowi polskiemu rzekome pogwałcenie traktatu o mniejszościach przez ucisk szkolnictwa ukraińskiego, prześladowanie prasy, organizacji, stowarzyszeń, przez kolonizację wschodniej Małopolski, zakaz powrotu emigrantów z Austrji i Czechosłowacji, redukcję urzędników ukraińskich i t. p. Jeszcze w ostatnich dniach wpłynęło około 400 indywidualnych petycji mających poprzeć skargę. Delegacja polska przedłożyła obszerne materjały odpierając argumenty petentów oraz wyczerpujące dane o obecnej polityce mniejszości narodowych rządu polskiego. Komitet 3-ch po zaznajomieniu się z temi materjałami i liberalnymi poczynaniami rządu polskiego postanowił nie nadawać żadnego biegu wymienionej skardze.

## Rozstrzygająca bitwa na froncie Szangaju.

**Szangaj**, 30 września. (Tel. G. P.) „United Press“ donosi, że na froncie Szangaju **toczy się wielka bitwa.** Prawdopodobnie będzie to bitwa **rozstrzygająca.** Obie armje postrzelają się armatami i obrzucają z samolotów bombami okoliczne wsie. Wojska gubernatora Czekjangu odniosły **częściowe zwycięstwo.** Wojska przeciwne zaatakowały las Liji Hu w kierunku na Wu Sung. Okręty wojenne ostrzeliwują Liu Ho. Powietrze jest przepełnione **odorem rozkładających się trupów.** W Szangaju wybuchły **epidemie.**

## Sukcesy hiszpańskie w Marokku.

**Madryt,** 30. września. (Tel. G. P.) Komunikat oficjalny z frontu marokańskiego donosi, **że kolumny hiszpańskie posuwają się dalej naprzód, złamawszy opór przeciwnika. Wszystkie miejscowości wyznaczone w rozkazie dziennym zostały zajęte.** Straty są nieznaczne i dotyczą głównie oddziałów miejscowych.

—o—

### O GRANICĘ MIĘDZY IRLANDJĄ A ULSTEREM.

**Londyn,** 30 września. (Tel. G. P.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin Mac Donald zaproponował **drugie czytanie billu w sprawie ustanowienia komisji do wytyczenia granic między południową Irlandją a Ulsterem.** Przy tej sposobności Mac Donald wygłosił dłuższe przemówienie, w którem zaznaczył, że nie przedstawia tego wniosku jako leader partji — Ekspremjer Baldwin zaznaczył, **że partja konserwatywna będzie głosować za billem,** wniesie tylko poprawkę, określającą jasno kompetencję komisji delimitacyjnej — Asquith imieniem liberałów zapewnił, że partja jego **będzie również głosowała za billem.**

—o—

### WIEDEŃ MA ZNOWU AFERĘ.

**Wiedeń,** 30 września. (Tel. G. P.) Z pół urzędowych źródeł donoszą, że za Castiglianim, bawiącym w Tryjeście, **nie wysłano listów gończych.** „N. Wiener Journal“ na podstawie rozmowy telefonicznej z Castiglianim podaje, że po załatwieniu spraw **powróci on natychmiast do Wiednia.** „N. Wiener Tageblatt“ donosi, że zastępca prawny Castigliani'ego złożył jako kaucję 100 miljardów koron. Szef biura prasowego Castigliani'ego dr. Lederer zapewnił, że wystąpi z procesem o oszustwo przeciw redakcji „Arbeiter Ztg.“.

—o—

### GORKIJ DOGORYWA.

**Wiedeń,** 30. września. (Tel. G. P.). „Wiener Allg. Zeitung“ donosi z Berlina: Stan zdrowia Maksyma Gorkiego, przebywającego w jednej z niemieckich miejscowości kuracyjnych, **pogorszył się w ostatnim czasie tak, że lekarze nie mają nadziei uzdrowienia go.**

—o—

### OLBRZYMI POŻAR W N. JORKU.

**Paryż,** 30. września. (Tel. G. P.). Do „Matin'a“ donoszą z N. Jorku, że olbrzymi pożar zniszczył w południowej dzielnicy miasta około 100 budynków. Straty olbrzymie.

—o—

### POŻAR NA DWORCU W SKIERNIEWICACH.

**Warszawa,** 30. września. (Z). Dzisiaj doniesiono ze Skierniewic, że **na dworcu kolejowym powstał pożar wagonów,** wśród których spalił się **wagon meblowy dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego p. Mierzyńskiego.**

—o—

### WYKRADZIONA PRZEZ CYGANÓW.

**Warszawa,** 30. września. (Z). Z Krakowa dochodzi wiadomość, iż w urzędzie śledczym została przytrzymana **12-letnia Krystyna Skarbkówna,** córka profesora gimn., która opowiada, że **przed trzema laty została wykradziona rodzicom przez cyganów.** Władze prowadzą śledztwo.

—o—

### NIE MIAŁ Z CZEGO ŻYĆ.

**Warszawa,** 30. września. (Z). **Posterunek** policyjny rzeczny nad **Wisłą wyciągnął z wody samobójcę, który** zostawił list, że niedawno **wrócił z** Rosji i niema z czego żyć, **wskutek** czego popełnił samobójstwo.

# Obrady genewskie.

### LIGA PRZYJĘŁA TEZY MIN. SKRZYŃSKIEGO.

**Genewa,** 30. września. (Tel. G. P.). Opracowane przez komisję prawną oświetlenie protokołu oraz raportu mają **bardzo doniosłe znaczenie.** W sprawie arbitrażu i sądownictwa międzynarodowego **przyjęte zostały zasady, które minister Skrzyński podniósł jako niezbędne dla zapewnienia opartego na prawie pokoju na zgromadzeniu Ligi dnia 4. września i na posiedzeniach komisji dnia 13. i 25. września.** Punkt widzenia Polski, a mianowicie 1) że sprawiedliwość musi opierać się na prawie skodyfikowanem w traktatach, znanem i niezmiennem i że musi być przestrzegany podział kompetencji między instancją arbitrażową dla spraw politycznych i instancją, jaką jest trybunał haski dla sporów natury prawnej — **został utrzymany.** Pierwsza teza została stwierdzona w raporcie i stanowi **interpretację do protokołu.** Jest jeszcze trzecia kategorja sporów, która nie może podlegać procedurze arbitrażowej. Są niemi spory, mające na celu **rewizję traktatów i aktów międzynarodowej** mocy, albo też spory, któreby kwestjonowały **obecną integralność terytorjalną państw, podpisujących protokół.** Obie komisje, prawnicza i rozbrojeniowa jednomyślnie stwierdziły, że tak z punktu widzenia prawniczego jak i politycznego nie byłoby możliwe poddać tych sporów arbitrażowi obowiązkowemu i że myśl ta jest tak niewątpliwa, że zbyteczną jest ujmować ją w osobny paragraf protokołu i stwierdzać w obecnym raporcie.

Druga teza polska znalazła wyraz w tem, że **pozostawiono nadal państwom do uznania podpisanie lub niepodpisanie klauzul fakultatywnych trybunału haskiego** z zastrzeżeniem przewidzianem w 36 art. statutu trybunału, co pozwala na ograniczenie kompetencji trybunału do spraw czysto prawnych, oraz do wątpliwości, dotyczących interpretacji traktatów.

## Czego Niemcy domagają się w zamian za wstąpienie do Ligi Narodów.

### ALUZJA DO G. ŚLĄSKA. — W OBRONIE TRAKTATU RAPALSKIEGO. — TRZEBA TEŻ PRZYJĄĆ I SOWIETY

**Wiedeń,** 30. września. (Tel. G. P.). „Wiener Allg. Zeitung“ donosi z Paryża, że **memorjał niemiecki nie zawiera żadnych specjalnych żądań** i ma formę expose, traktującego o kwestjach, co do których Niemcy chciałyby otrzymać wyjaśnienia. — Przedewszystkiem memorjał wskazuje **na to, że Niemcy powinny być w Lidze Narodów równouprawnione z innymi narodami.** Dalej zapytuje, **czy wstąpienie Niemiec do Ligi ułatwi rozwiązanie pewnych zagadnień, jak kwestji Górnego Śląska, Zagłębia Sahry** i kontroli wojskowej. W końcu rząd niemiecki chce mieć zapewnienie, że przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów **nie zobowiąże Niemcy do wydania jakichkolwiek zarządzeń, któreby pozostawały w sprzeczności z traktatem rosyjsko-niemieckim.** W związku z tem wyraża memorjał życzenie, aby **Rosja jak najrychlej była przyjęta do Ligi Narodów.**

## Japonja postawiła na swojem.

### RADA LIGI NARODÓW UWZGLĘDNIŁA POSTULATY RZĄDU TOKIJSKIEGO.

**Genewa,** 30. września. (Tel. G. P.). Po dłuższych naradach zdołano **osiągnąć formułę porozumienia z delegacją japońską.** Powstałe w związku z tą sprawą **obawy zostały rozwiązane.** Postawione przez Japonję żądanie usunięcia art. 6. zostało **usunięte,** natomiast mają być złagodzone niektóre ustępy tego artykułu i dodany komentarz celem zadośćuczynienia poczuciu sprawiedliwości, jakiem przejęta była poprawka japońska. Debaty publiczne nad protokołem rozpoczną się prawdopodobnie jutro.

## Walka o Mossul będzie zawieszona?

**Genewa,** 30. września. (Tel. G. P.). Dziś rano w obecności Rady Ligi Narodów Lord Parmoore i Fetibey **przyjęli w imieniu swych rządów projekt rezolucji, uchwalonej przez Radę.** Według projektu, utworzona ma być komisja, złożona z 3 członków **dla ustalenia granicy pomiędzy Turcją a królestwem Iraku.** W oczekiwaniu decydującego ustalenia granicy, Rada Ligi postanowiła, że żadne przesunięcia oddziałów wojskowych ani z jednej, ani z drugiej strony **nie mogą być dokonywane.**



## Komitadżi odgrażają się zamordowaniem Aleksandra serbskiego.

**Belgrad,** 30 września. (Tel. G. P.) Według doniesienia „Politiki“, macedońska organizacja rewolucyjna **obwinia o zamordowanie Todora Aleksandrowicza Serbów. W odwet na to organizacja postanowiła zamordować cały szereg najwybitniejszych osobistości politycznych w Belgradzie.** Na liście skazanych na śmierć znajduje się **na** pierwszem **miejscu król Aleksander.**

**Sofja,** 30 września. (Tel. G. P.) Ze sfer zbliżonych do rządu donoszą, że **rząd bułgarski zawiadomił poufnie rząd jugosłowiański o planowanych przez rewolucjonistów macedońskich zamachach na wybitne osobistości w Jugosławji.** Obecny przywódca komitadżich macedońskich Protogerow wyznaczył **czterech ludzi do Belgradu, którzy mają polecenie wykonać szereg zamachów,** a **przedewszystkiem zgładzić króla.** Rząd bułgarski oświadcza przytem, że zawiadamia rząd jugosłowiański **o tych planach dlatego, żeby w razie wykonania** ich nie mógł być posądzony o współu-

—o—

### O POLSKO-FRANCUSKI TRAKTAT HANDLOWY.

**Paryż,** 30 września. (Tel. G. P.) Przybył tu z Genewy p. Henryk Tenenbaum, dyrektor dep. ministerstwa przemysłu i handlu celem wzięcia udziału w **rokowaniach handlowych francusko-polskich.** Rokowania, które przerwano chwilowo z końcem sierpnia, dotyczą **rewizji obecnie obowiązującego traktatu handlowego** i będą wznowione w nadchodzącą środę.

—o—

### FRANCUSKO-NIEMIECKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

**Paryż,** 30. września. (Tel. G. P.). Rokowania francusko - niemieckie, mające na celu utworzenie **modus vivendi we wzajemnych stosunkach handlowych, rozpoczną się w dniu jutrzejszym.** Delegatów niemieckich powita premjer Herriot.

—o—

### ZAINTERESOWANIE MAC DONALDA.

**Paryż,** 30 września. (Tel. G. P.) Mac Donald wystosował list do Herriota, w którym wyraża życzenie, aby był informowany o **francusko - niem. rokowaniach gospodarczych** i w których porusza również sprawy dotyczące obrad w **Genewie.**

—o—

### NALEŻY ZNIEŚĆ PASZPORTY.

**Londyn,** 30 września. (Tel. G. P.) Na odbywającej się tu międzynarodowej konferencji dla sprawy swobodnej wymiany towaru, przyjęto rezolucję żądającą **zniesienia wszelkich barjer celnych oraz paszportów.**

—o—

### SPÓR O GMACH ROSYJSKI W GDAŃSKU.

**Gdańsk,** 30. września. (Tel. G. P.). Jak donosi prasa tutejsza, **rząd sowiecki poczynił u Senatu gdańskiego pewne starania o wydanie mu gmachu dawnego konsulatu rosyjskiego,** zajętego obecnie przez rosyjski Czerwony Krzyż. **Starania te pozostają w związku z zamiarem utworzenia w Gdańsku w najbliższej przyszłości konsulatu sowieckiego.**

—o—

### NIE CHCĄ PRACOWAĆ 12 GODZIN.

**Berlin,** 30. września. (Tel. G. P.). Jak donosi „Voss Zeitung“ z Kolonji, organizacja górników nadreńskiego Zagłębia węglowego **wypowiedziała układ, przewidujący 12-godzinną szychtę** i przeciętne wynagrodzenie 5.25 marek. **Zażądała ona powrotu** do 8-godzinnej szychty, oraz podwyższenia wynagrodzenia. Sąd arbitrażowy **odrzucił te żądania przeciw głosom przedstawicieli robotników.**

—o—

## Nowy biskup przemyski.

**Rzym,** 30 września. (Tel. G. P.) Papież mianował **ks. Anatola Nowaka biskupem** obrz. łacińskiego **w Przemyślu.**

—o—

## Tydzień Akademika.

**Zebranie organizacyjne komitetu obywatelskiego! — Komitet podzielił się na sekcje i w najbliższych dniach rozpocznie pracę.**

**Lwów,** 30. września.

(jp.). We wtorek, 30. bm. o godz. 5. popołudniu odbyło się w sali Uniwersytetu Jana Kazimierza zebranie organizacyjne Komitetu obywatelskiego „Tygodnia Akademika“, w którem wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele obywatelstwa lwowskiego, rektorzy wszystkich wyższych uczelni, reprezentanci prasy itp. Zebranie zagaił rektor Uniw. J. K. dr Sieradzki, poczem oddał głos przewodniczącemu Woj. Komitetu Pomocy Młodz. akademickiej, dr. Hamerskiemu. Prof. Hamerski przedstawił plan akcji, zakreślonej przez Naczelną Radę pomocy akademickiej w Warszawie, która ma obejmować całe państwo. Zebranie uchwaliło zaprosić do Prezydjum honorowego komitetu ks. arcyb. Twardowskiego i ks. arcyb. Theodorowicza, wojewodę Zimnego, Dow. O. K. VI. gen. Malczewskiego, rektora Sieradzkiego, rektora Wątorka, rekt. Niemczyckiego i prez. Neumanna. Do składu prezydjum komitetu zaproszono dra Hamerskiego, prof. Halbana, wicepr. dr. Stahla, gen. Thulliego, dra Godlewskiego, prez. Czerwińskiego, akad. Montalbettiego i dra Głażewskiego.

Komitet podzielił się na 6 sekcji: komisję organizacji, kom. propagandy, kom. loterji, kom. zbiórek, kom. przedsiębiorstw i kom. znaczków. Sekcje w najbliższych dniach mają się zorganizować i rozpocząć swą pracę we Lwowie i na prowincji, w zrozumieniu, że od rezultatu, jaki da „Tydzień Akademika“, zależy umożliwienie ubogiej młodzieży akademickiej prowadzenie studjów w tym roku.

—o—

### P. NOSOWICZ GEN. DYREKTOREM FIRMY CEZAR WOHLHEIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 30. września. (Z). Donoszą tu z Katowic, że władze sądowe zastanowiły dochodzenia przeciwko członkom firmy Cezar Wohlheim, podejrzanych o fałszowanie zeznań podatkowych. Natomiast władze skarbowe w swoim zakresie prowadzą nadal dochodzenia. Równocześnie **słychać, że generalnym dyrektorem firmy Cezar Wohlheim został zamianowany b. minister kolei Nosowicz, przebywający obecnie we Lwowie.** P. Nosowicz był dawniej prezesem dyrekcji kolejowej w Katowicach.



## Banda z pod Łunińca została osaczona.

### TAKŻE NA CZELE WOJEWÓDZTWA POLESKIEGO STANIE GENERAŁ.

### DOTAD ARESZTOWANO 34 BANDYTÓW.

**Warszawa,** 30. września. Tel. G. P.). „Prz. Wiecz.“ donosi, że **banda z pod Łunińca została całkiem osaczona.** Ze wszystkich aresztowanych **zatrzymano pod strażą 34 ludzi, 6 ujęto z bronią w ręku. 8 przekazano sądowi doraźnemu,** gdyż udział ich w napadzie został stwierdzony dokumentami.

### BITWA, TRWAJĄCA KILKA GODZIN.

**Warszawa,** 30. września. (Z). Z Wilna donoszą, że wszystkich aresztowanych bandytów **przekazano sądowi doraźnemu.** Wczoraj część bandy usiłowała przekroczyć granicę sowiecką, przyczem **wywiązała się formalna bitwa, trwająca kilka godzin.**

### LIKWIDACJA AKCJI POŚCIGOWEJ.

**Warszawa,** 30. września. (Tel. G. P.). **Akcja pościgowa za bandytami z pod Łunińca zostanie zlikwidowana w dniu dzisiejszym i jutrzejszym.** Ze strony władz poczyniono, aby wynik jej był jak najpomyślniejszy.

### DLA ŻOŁNIERZY ODOWIEDNIEM POMIESZCZENIEM SĄ TYLKO KOSZARY.

**Warszawa,** 30. września. (Z). Władze cywilne i wojskowe doszły do wniosku, że żołnierze kwaterowani na kresach, **demoralizują kwatery po chałupach wiejskich** i dają możność do stykania się z przemytnictwem. Władze opracowują projekty budowy całego szeregu domków, któreby powiększyły zarówno łańcuch obecnych posterunków granicznych i dały miejsce mieszkania żołnierzom.

### KORPUS OCHRONY POGRANICZA NA WSCHODZIE.

**Warszawa,** 30. września. Tel. G. P.). Gen. Minkiewicz, który organizuje **korpus ochrony pogranicza na Wschodzie,** oświadczył dziennikarzom, że straż graniczna będzie organizacją stałą, **opartą na ustroju wojskowym.** Konieczne jest zbudowanie **już w roku bież. koszar dla straży pogranicznej,** ponieważ kwaterowanie po chałupach wiejskich daje strażnikom możność stykania się z przemytnictwem i demoralizuje. Kandydaci, zgłaszający się do służby w korpusie pogranicznym, stanowią materjał pierwszorzędny. Korpus pograniczny rozpoczyna swą służbę z końcem **października.**

### NA MIEJSCE P. DOWNAROWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 30. września. (Z). W kołach parlamentarnych kursują pogłoski **o mianowaniu na stanowisko wojewody w miejsce p. Downarowicza gen. Norwid-Neugebauera, lub Berbeckiego.**

### NA SAMOCHÓD DLA POLICJI.

**Warszawa,** 30. września. (Z). Rada miejska w Grodnie uchwaliła **wyasygnować 500 złotych na kupno samochodu dla miejscowej komendy policji.** Dobrze byłoby, aby inne miasta poszły za tym przykładem, **który z pewnością wyjdzie bezpieczeństwu publicznemu na dobre.**

## Przeciw barbarzyństwu Sowietów.

### KONGRES MIĘDZYNARODÓWKI POTĘPIA METODY BOLSZEWICKIE.

**Londyn.** (Tel. wł. G. P.). W teatrze „Muzeum“ odbyła się wielka uroczystość ku uczczeniu 60-tej rocznicy założenia pierwszej międzynarodówki przy udziale licznych ministrów, posłów i reprezentantów rozmaitych krajów. Podczas uroczystości odczytano **wielki manifest komitetu wykonawczego przeciwko barbarzyńskim metodom sowietów, stosowanym wobec socjalistów w Gruzji.** Manifest podnosi, że **bolszewicy dążą do zupełnego wytępienia socjalistów nietylko w Gruzji, ale wogóle w Rosji i prześladują ich w sposób wprost okrutny. Manifest kończy się potępieniem rządu sowieckiego.**

## Otrzymamy 150 wagonów zboża rumuńskiego.

### TAK DONOSI PRASA RUMUŃSKA.

**Bukareszt,** 30. września. (Tel. G. P.). Przewidywany jest w najbliższych dniach **wywóz 150 wagonów zboża i tartego drzewa z Bukowiny do Polski.**

—o—

### SEJM GÓRNOŚLĄSKI ZAPROTESTUJE PRZECIW „LAPSUSOM“ P. MAC DONALDA.

**Warszawa,** 30. września. Tel. G. P). Sejm śląski zbierze się 3. października. Posłowie polscy wystąpią w nim z deklaracją **w sprawie słynnego dwuznacznego oświadczenia Mac Donalda w sprawie G. Śląska.**

—o—

### DWA NOWE DZIENNIKI W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.)

**Warszawa,** 30. września. (Z). Dzisiaj ukazały się w Warszawie **dwa nowe pisma,** które kosztują po 10 groszy, a mianowicie „Nowiny polityczne i finansowe“, których wydawcą jest Adam Nowicki, oraz „Stołeczny Kurjer Wieczorny“, którego wydawcą jest Zygmunt Augustyński, redaktorem zaś Stanisław Zacharjasiewicz. „Kurjer Wieczorny“ ukazuje się punktualnie o godzinie 12 w południe.

—o—

### PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY POLSKIEJ W KONSTANTYNOPOLU.

**Konstantynopol,** 30 września. (Tel. G. P.) Na ogólne żądanie wystawa została przedłużona do 11 października.

# Polska musi zasiadać w Radzie Ligi Narodów.

**Lwów, 30 września.**

(C.) Sprawa bliskiego już wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów stanowi od kilku dni przedmiot bardzo żywej dyskusji w zagranicznej prasie politycznej. W dyskusji tej podniesiono ostatnio kwestję, która dotyczy bezpośrednio Polski, a to w związku z podniesionem przez Niemcy żądaniem przyznania im stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Mianowicie dwa tak poważne i wpływowe dzienniki francuskie, jak „Temps" i „Journal des Debats", wystąpiły równocześnie z artykułami, w których podkreślają, że w razie przyznania Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi, musiałaby domagać się takiego samego miejsca dla siebie Polska. Musiałaby zaś domagać się tego dla tej przyczyny, że po wejściu Niemiec do Rady Ligi mogłaby wytworzyć się taka sytuacja, iż na wypadek podniesienia przez Niemcy spornych spraw polsko-niemieckich nie byłoby nikogo, kto mógłby bronić interesów Polski.

Poruszona przez wymienione dzienniki francuskie kwestja jest istotnie bardzo ważna i naprawdę doniosłego znaczenia, lecz nietylko w tem oświetleniu, jakie nadano jej w zacytowanych wyżej artykułach. Przyznanie Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi naruszy poważnie dzisiejszą równowagę sił i wpływów na terenie Ligi. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że, znalazłszy się w Radzie Ligi, Niemcy pójdą ręka w rękę z Anglją, która w ostatnich czasach uprawia zupełnie niedozwoloną politykę filogermańską, a jednocześnie radaby wpływy Francji w Lidze zredukować do minimum. Dlatego też adwokatuje ona tak gorliwie Niemcom na terenie Ligi, domagając się jaknajrychlejszego wstąpienia ich do Ligi, w której jeszcze podczas konferencji londyńskiej przyrzekła im uprzywilejowane miejsce. Anglja rozumie bowiem bardzo dobrze, że Niemcy wzmocnią jej stanowisko, a z niem także jej wpływ w Lidze, osłabią zaś tem samem stanowisko i wpływ Francji, z którą Anglja, mimo wszystkich dyplomatycznych serdeczności, w ciągłej pozostaje rywalizacji.

Wejście Polski do Rady Ligi pokrzyżowałoby te wszystkie projekty i zamysły, zapobiegłoby bowiem zachwianiu się dotychczasowej równowagi w łonie tej najwyższej magistratury na terenie Ligi pomimo udziału w niej Niemiec. Dlatego też udzielenie Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi staje się dziś koniecznością ze względu na dalsze prawidłowe funkcjonowanie tej doniosłego znaczenia instytucji politycznej międzynarodowej. Oczywiście leży to również w naszym własnym interesie, gdyż mając stałe miejsce w Radzie Ligi, będziemy mogli tem skuteczniej bronić spraw naszych. A z wstąpieniem Niemiec do Ligi sposobności ku temu będzie aż za wiele, gdyż niewątpliwem jest, że Niemcy nie ustaną ani w swej robocie szkodzenia Polsce na każdym kroku, ani też w swych dążeniach do „odzyskania" utraconych skutkiem wojny terenów i uregulowania swych granic wschodnich. Polska musi więc mieć swego stałego reprezentanta w Radzie Ligi, żeby mogła tam każdej chwili bronić swych interesów.

Należy się jej zresztą miejsce w Radzie Ligi równie dobrze, jak Niemcom, a jeżeli nie uzyskała go dotychczas, to naprawdę przedewszystkiem dlatego, że sama o to nie zabiegała. Z pewnej strony podnoszono mianowicie do niedawna jeszcze, że Polsce nie powinno nic zależeć na miejscu w Radzie Ligi, gdyż nic na tem i tak nieskorzysta. Obecnie jednak nawet ci, którzy lekceważyli dotychczas Ligę, przekonywują się coraz bardziej, se wpływ jej potężnieje, a ona sama urasta do znaczenia instytucji, w której rozstrzygać się będą losy polityki świata.

Z tego też powodu wejście Polski do Rady Ligi jest dziś pierwszorzędnym naprawdę postulatem naszej polityki mocarstwowej i dobrze się stało że problem ten poruszyli inni, że porusza go mianowicie prasa francuska. Świadczy to mianowicie, o tem, że we Francji zdają sobie dokładnie sprawę z ważności i znaczenia udziału Polski w Radzie Ligi, szczególnie teraz, gdy do tej Rady mają wejść Niemcy i że ze strony Francji mamy w tej sprawie zapewnione poparcie. A wszystko wskazuje na to, że także w samej Polsce panuje dziś zgodna już opinja pod tym względem, że już nietylko nowem prawem, lecz także dobrze rozumianym obowiązkiem jest dążyć do uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi jednocześnie z Niemcami.

## CO MÓWI NEMO:

# Handlarz słońca.

Mży deszcz jesienny bez końca, bez końca...
Niebo szaremi obciągnię e płótny,
Zamknąłem budę swoją, handlarz słonca,
Nie mam towaru a więc jest m smutny.

Myślę o szczęścia minionych godzinach,
Na które słońca patrzyła się krasa.
Mój rym gra dzisiaj jak muzy a w kinach
Jeden do Sasa a drugi do lasa.

Lecz kiedy chmury rozstąpią się rude
Pod siłą wiatrów, któ e dmą jak miechy,
Rozbiję znowu swą wędrowną budę,
Aby sprzedawać wam słońca uśmiechy.

# Minister Sikorski we Lwowie.

**PAN MINISTER NA OBIEDZIE W RATUSZU. — HERBATKA U WOJEWODY. — ODJAZD DO STANISŁAWOWA. — POWRÓT DO LWOWA I ODJAZD DO WARSZAWY.**

**Lwów, 30. września.**

Na obiedzie, wydanym na cześć p. Ministra Sikorskiego przez Radę m. Lwowa, w odpowiedzi na przemówienie prez. Neumanna, wygłosił p. Minister mowę, w której dziękując za serdeczne przyjęcie jakie go spotkało w naszem mieście, wyraził dumę z tego powodu, że zaliczony został w mowie p. prezydenta do obywateli Lwowa.

Przytaczamy tu jego słowa tak zaszczytne dla naszego grodu:

Przed wojną, kiedy do czynu orężnego przygotowaliśmy się, czy to potem, w momencie zdradzieckiego napadu, lub po ten czas, kiedy kawalerja Budiennego stawała przed bramami miasta, hasła wypisane na naszym krzyżu „Virtuti Militari", „Ojczyzna i Honor" znajdowały pełne ucieleśnienie. To jest ta wielka siła, którą ten gród orląt kresowych reprezentuje, moralna siła niezniszczalna, która i o przyszłości zadecyduje. Lwów za czasów Jagiellonów, mający „najmędrszą Radę", skupiał w sobie pięć wielkich szlaków handlowych, był centrum, w którem ogniskowało się życie wszelkiego rodzaju. Jestem przekonany, iż dzięki rycerskim zaletom obywateli, dzięki temu położeniu miasta, o przyszłość Lwowa możemy być spokojni.

W mowie Pana Prezydenta uderzała pewna nuta, silniej jeszcze akcentowana w rozmowach prywatnych, że Rząd nie dba o polskość Lwowa, że jej nie docenia. Odpowiem na to: panowie macie swe prawa, macie dokumenty jeszcze od czasów Jagiełły, w których jest powiedziane, że „Lwów przyłącza się do Rzplitej i że nigdy nie będzie oddany żadnemu innemu panu ani księciu".

Jako członek Rządu odrodzonej Rzplitej mogę Panów zapewnić, że nie znajdzie się taki rząd, któryby mógł o tem zapomnieć. Pamięta o tem rząd premjera Grabskiego. Jestem przekonany, i nie potrzebuje tego tłumaczyć, że czem byliście w przeszłości, tem pozostaniecie i na przyszłość. A więc nietylko ostoją polskości na Wschodzie, ale i puklerzem, twierdzą, w znaczeniu strategicznem, politycznem i gospodarczem.

Po obiedzie w ratuszu udał się p. Minister do Województwa, gdzie p. Wojewoda Zimny podejmował znakomitego gościa herbatką.

O godz. 5. rano p. Minister wyjechał samochodem do Stanisławowa, (szczegóły pobytu p. Ministra w Stanisławowie podaliśmy we wczorajszym numerze „Gazety Porannej").

Wczoraj wieczorem wrócił p. Minister do Lwowa, skąd odjechał z powrotem do Warszawy. Na wyraźne życzenie p. Ministra, zaniechano oficjalnego pożegnania na dworcu.

# Dyrekcja S. A. „Fanto" przenosi się do Lwowa.

(Telefonem od naszego koresp.)

**Warszawa, 30. września.**

Centralna Dyrekcja Sp. Akc. „Fanto" ma jeszcze przed zimą zostać stąd przeniesioną do Lwowa.

W Warszawie zostanie generalna reprezentacja tej firmy naftowej.

W ten sposób stanie się Lwów siedzibą niemal wszystkich najpoważniejszych przedsiębiorstw naftowych w Polsce („Nafta" — „Galicja" — Sp. Akc. dla Przem. Naft. „Premjer" — „Dąbrowa" i i.).

## Z sali sądowej.

# Młodociani komuniści przed sądem.

**Lwów, 30. września.**

H) Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się przesłuchaniem aspiranta policji Łabiaka, na którego przyjazd trybunał trzy dni czekał. Zeznania świadka dały jednak pewne rozczarowanie. Nie zeznał on właściwie niczego stanowczego. Opowiadał historję aresztowania oskarżonych i dochodzeń policyjnych w tej sprawie, przecząc kategorycznie jakoby podczas przesłuchania nad oskarżonymi się znęcał. Następnie wciągnęli obrońcy świadka w ogień krzyżowych pytań, na które odpowiadał on po dłuższym namyśle i bardzo ostrożnie. M. i. przyznał świadek, że nie spisywał wcale protokołu z przeprowadzonych rewizji. Pytanie, czy postępowanie takie jest zgodne z przepisami ustawy, przewodniczący trybunału uchylił. Obrońca dr. L[illegible] zapytuje świadka, czy wie o tem, że os arżon m przed umieszczeniem ich w celi odebrano sznurowadła do bucików i szelki. Gdy świadek pytanie to potwierdza, zapytuje obrońca dalej, czy świadek wie o tem, z jakiego powodu to się stało, świadek odpowiada na to wymijająco, twierdząc, że nie należy to do niego, lecz do zarządcy więzienia.

Przesłuchanie świadka trwało przeszło godzinę. Następnie zapytuje przewodniczący trybunału oskarżonych, czy świadek zeznał prawdę. Pierwszy wstaje oskarżony Brecher i woła donośnym głosem: „Pan komisarz wszystko skłamał, to wszystko nieprawda". Drugi oskarżony, sąsiad Brechera, woła donośnym głosem: „To wszystko kłamstwo, ręce pana komisarza powalane są moją krwią". Przewodniczący trybunału kończy tę scenę uwagą, że oskarżeni mają prawo odpowiedzieć, czy mówił prawdę czy nie, wstrzymać się muszą natomiast od wszelkich dalszych uwag. Wszyscy oskarżeni świadczyli następnie kolejno, że świadek zeznał nieprawdę.

Prokurator Państwa zastrzega sobie co do Brechera ściganie go za zbrodnię oszczerstwa popełnionego na kom. Łabiaku, poczem świadka zwolniono. Przewodniczący trybunału przedkłada następnie prokuratorowi Państwa i obrońcom 19 pytań w kierunku zbrodni zdrady głównej i zbrodni szerzenia nienawiści i pogardy przeciw Państwu. Obrońcy domagają się pytań dalszych w kierunku przekroczenia przepisów o kolportażu. Prokurator Państwa wszystkim wnioskom obrony się sprzeciwia. Trybunał udaje się na naradę w sprawie wniosków, postawionych przez obronę.

## Z dnia.

### Parasol.

Zwinięty w sobie mizantrop doczekał się przecież godziny swej popularności. Oczyszczony z kurzu, którym latami pokryła go bezczynność, wyprostował swoje trzeszczące, druciane nogi i z pod pyłu zim wyciąga zmursiałe wspomnienia...

Któryż to już raz powołują go do życia? Jakże burzliwe przeszedł koleje w swej młodości! Naprzód był własnością studenta, któremu kupiła go ciotka za dobre świadectwo. Wkrótce jednak poznano się na jego prawdziwej, jedwabnej, wartości i przeszedł do rąk jakiegoś przemysłowca. Odtąd po każdym pobycie w jakiejś kawiarni, znajdował nowego właściciela, aż został własnością pewnego bankiera.

Tak było, póki się nie podarł..

Wtedy zobaczył pewnego dnia najwyraźniej, jak ręka jego prawego właściciela potrąciła go cbojętnie, wybierając w kawiarni inny, nowy i lśniący, parasol. Potem był świadkiem awantury, w czasie której jakiś pan potrząsał nim z pasją, wykrzykując: „Co? taki stary grat? To nie mój" W rezultacie pan ten zabrał go, aby go zamienić nazajutrz — w innej kawiarni...

Dziś wyszedł parasol na zalane deszczem ulicę, po której spacerowało już dużo parasoli i parasolek. Balansującym krokiem starego lowelasa podszedł do jakiejś młodej sąsiadki z nieprzystojną rączką i począł ją zaczepiać swoimi wy stającymi drutami:

— Nie uważa Pani, że z nas byłaby dobrana para!

— Stary paralityk — zawołała ona.

— Głupia parafjanka — odpowiedział on — i poszli dalej w przykładnej zgodzie.



# Porozumienie między min. Skrzyńskim a Beneszem.

**Idzie o kwestje sporne między Polską a Czechosłowacją.**

Genewa. 30 września. (Tel. G. P.) Pomiędzy ministrem Skrzyńskim a ministrem Beneszem osiągnięte zostało porozumienie, w którem ustalono program prac zmierzających do załatwienia wszystkich spraw interesujących oba państwa częściowo omówionych już w poprzednich układach nie ratyfikowanych i częściowo nowych. Obaj ministrowie postanowili niezwłocznie ogólny zakres spraw podzielić na szereg kwestji. Ustalono metody pracy a dobra obustronna wola dojścia do porozumienia oraz konieczność leżąca w naturze rzeczy pozwalają ministrom mieć nadzieję, że do końca listopada problemy znajdą rzeczowe rozwiązanie i dojrzeją do przedłożenia ich ciałom ustawodawczym.

# O traktat handlowy między Polską a Niemcami i Czechosłowacją.

**Ankieta w lwowskiej Izbie handlowej i przemysłowej.**

Lwów, 30 września.

W Izbie handlowej i przemysłowej odbyła się ankieta w sprawie postulatów tut. handlu i przemysłu odnośnie do traktatów handlowych z Niemcami i Czechosłowacją. W ankiecie, której przewodniczył wiceprez. Izby p. Thon wzięli udział reprezentanci najpoważniejszych gałęzi handlu i przemysłu. Dyskusję zagaił dyr. Tenner, poczem rozwinęła się szczegółowa dyskusja, podczas której została również omówiona konieczność wprowadzenia eskontu weksli zaopatrzonych żyrem firm handlowych kraju traktatowego.

Pozatem wysunięto szereg postulatów natury specjalnej, jak ułatwień paszportowych i t. p.

Celem ustalenia w ciągu dalszym postulatów poszczególnych gałęzi handlu i przemysłu, zwoła Izba handlowa i przemysłowa w czasie najbliższym szereg ankiet z reprezentantami każdej z tych gałęzi.

# Powrót b. posła Breitera do Polski.

**Starania w poselstwie. — Zgoda rządu. — Deklaracja. — Ewentualny list żelazny.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Wiedeń, 30. września.**

B. poseł Breiter rozpoczął w tutejszem poselstwie polskiem starania celem uzyskania pozwolenia na powrót do Polski.

Poselstwo, po porozumieniu z rządem centralnym, wyraziło w zasadzie swoją zgodę, uzależniając wydanie pozwolenia od podpisania przez Breitera odpowiedniej deklaracji, zwłaszcza, że petent jest ścigany przez sądy polskie za zbr. z § 58 austr. K. K. (zdrada główna).

P. Breiter jako członek „rządu ukraińskiego", był przedstawicielem „mniejszości polskiej". Stosunki p. Breitera z Ukraińcami zupełnie się rozluźniły — a to na tle zasadniczej różnicy zdań, która wynikła stąd, że p. Breiter radykał mieszczański nienawidzi bolszewików, ku którym wyraźnie ciążą warcholi ukraińscy. Pozatem Breiter wyznaje obecnie koncepcję współdziałania i porozumienia żywiołów demokratycznych w ramach państwowości polskiej.

# Ograniczenia ruchu towarowego na kolejach.

**ZOSTAŁY OBECNIE ZNACZNIE ZMNIEJSZONE.**

Lwów, 30. września.

Zakres ograniczeń ruchu towarowego został zmniejszony. Obecnie obowiązują w małopolskich dyrekcjach kolejowych tylko jeszcze **reekspedycje przesyłek do Rumunji** we wszystkich stacjach okręgu stanisławowskiego, oraz **przesyłek trzody chlewnej**, w stacjach **krakowskiego okręgu**. Reekspedycje wszelkich przesyłek we wszystkich stacjach okręgu dyrekcji gdańskiej, wszelkich ładunków w stacji Grajewo w kierunku do Prus Wschodnich, oraz w stacji Turmont w kierunku do Łotuszy, wreszcie wszelkich przesyłek w stacji Piotrowice. Wysyłka przesyłek całowagonowych do Niemiec przez okręg dyrekcji poznańskiej może się odbywać **jedynie przez stacje graniczne** Drawski Młyn, Leszno, Zbąszyn, Rawicz i Zduny. Co do **przesyłek drzewa** obowiązuje nadal zakaz wysyłki do wszystkich stacji węzła gdańskiego, oraz do stacji Tczew loco (z wyjątkiem przeznaczonych na bocznice), wreszcie do stacji Grajewo loco i tranzit. — Przewóz wszelkich ładunków drzewa do Szwajcarji przez Austrję (Arlberg-Buchs) jest dozwolony z wyjątkiem drzewa okrągłego, kopalniaków i kloców grubości 20 do 50 ctm., na przewóz których pozwolenie jest zezwolenie austr. dyrekcji kolejowej w Insbrucku. Słomy i siana nie wolno nadal wysyłać do stacyj Warszawa Wschodnia i Warszawa Wileńska. W końcu obowiązuje jeszcze zakaz wysyłki wszelkich przesyłek adresowanych do rumuńskiej stacji granicznej Grigore Ghica Voda (dawniej Niepołokowce).

**POLA NEGRI.**



Najnowsze zdjęcie światowej diwy kinematograficznej.

## *Proszę o głos!*

**JESZCZE O OCHRONIE PAŃSTWA PRZED ANARCHJĄ WEWNĘTRZNĄ.**

Lwów, 1 października.

W sprawie tej tak doniosłej udzielamy po raz wtóry głosu p. St. Graybnerowi, który pisze co następuje:

Na rzucony przezemnie projekt zorganizowania „Społecznej Obrony Państwa", zwrócono bezimiennie uwagę, że podobna organizacja egzystuje a ma być nią „Straż polska".

Nie znam celów i działalności „Straży polskiej" nigdy się nie spotkałem, musi jednak mieć jakieś wady organizacyjne, jeżeli aż trzeba ją „wzywać do przypominania się społeczeństwu", jak to czyni autor artykułu. Projektowana przezemnie organizacja, niestety musiałaby się składać z ludzi „idei" — się oglądających się na stanowiska, na stosunki, stosunecki. D organizacji takiej nawet wódz musiałby być żołnierzem zawsze i wszędzie na posterunku.

Rozpisywanie się nie doprowadzi do celu. O ile zatem myśl moja znajdzie chętnych do pracy, należy się zebrać i opracowawszy rzecz o szczegółach — wziąć się do roboty — jeżeli zaś chętnych nie będzie — szkoda słów.

A na rozpoczęcie bodaj czy nie ostateczny czas. Dnia niema, aby pisma nie przynosiły wieści o szerzącej się anarchji.

Każdy winien być na posterunku!

**Stanisław Graybner.**

# Przesilenie w Banku Ludowym.

**Zmiany w Radzie Nadzorczej i w Dyrekcji. — Reformy. — Redukcja personalu i filji.**

(Telefonem od naszego koresp.)

**Warszawa 30. września.**

Bank Ludowy, który przed kilku laty został założony przez P. P. S. i do ostatnich czasów pod wpływem tej partji, przeszedł ciężkie przesilenie. Główny wierzyciel p. **Demidowicz przejął większość akcji Banku Ludowego,** wskutek czego zaszły poważne **zmiany** osobiste w Radzie Nadzorczej, jakoteż w Dyrekcji naczelnej.

Nowy zarząd zamierza przystąpić do głębokich **reform** w dziedzinie **administracji.** W tym celu prócz dalszej redukcji personalu nastąpi **zwinięcie pewnych oddziałów filjalnych** na prowincji.

Oszczędności P. P. S. między innemi fundusze, przywiezione z podróży agitacyjnych po Ameryce przez kilku posłów sejmowych, zostały ulokowane w Banku Ludowym.

# KRONIKA.

### TEATR WIELKI:

Środa 1. października Teatr zamknięty z powodu generalnej próby ze „Złota Renu".
Czwartek 2. pazdz. „Złoto Renu" Wagnera (premjera).
Piątek 3. bm. „Kiliński" Bałuckiego (premjera).

### TEATR MAŁY:

Środa 1. października „Sześć postaci".
Czwartek 2. paźdz. „Prof. Klonow".
Piątek 3. paźdz. „Prof. Klonow".

### TEATR NOWOŚCI.

Środa 1. października „Pajacyk"
Czwartek 2. paźdz. „Frasquita" (występ Ostrowskiego).
Piątek 3. bm. „Pajacyk"

*

**Przedłużenie abonamentu wrześniowego.** Dyrekcja teatrów donosi, że o resztę bloków abonamentowych za wrzesień realizować będzie można na piątek 3 bm na przedstawienia we wszystkich teatrach. Bloczki te ważne więc będą i na premierę „Kilińskiego".

**„Złoto Rena".** Czwartkowa premiera potężnego dzieła Wagnera, która obudziła tak żywe zainteresowanie zapowiada się bardzo dobrze. Obsadę głównych ról stanowią pp. Rotowska, Tęczarowska, Popowiczówna, Ostrowska, Hinglerówna, Okońska, Dolnicki, Łowczyński, Cyganik, Zepoth. Martini, Kwiatkowski, Schutz i Niedzielski. Wielka praca kapelmistrza Zuny i reżysera M. Lewickiego powinna przynieść piękne owoce, tembardziej, że cały zespół dołożył wszelkich starań by „Złoto Renu" utrzymać na wysokiej wyżynie.

**„Kiliński".** W piątek, 3 b. m. odbędzie się w Teatrze Wielkim niezwykle miła premiera dawno zapomnianego utworu M. Bałuckiego p. t.: „Kiliński". Sztuka ta raz tylko będzie grana wieczorem, następnie przeznaczona będzie na przedstawienia dla młodzieży szkolnej oraz na przedstawienia popularne Utwór Bałuckiego przypomina minione czasy zbrojnego ruchu narodowego, ponieważ obfituje w szereg niezmiernie barwnych scen zajmie napewno i dzisiejszego widza. Obsada wynosi kilkadziesiąt osób. Główne role grają pp.: Michnowska. Czajkowska, Rowińska, Dębicka, Gliński Ryger, Sarnowski, Lecinman, Czaki, Dębowicz, Bielecki, Tartakowicz. Kalinowski, Heiski-Kowalski. Reżyseruje p. Kalinowski. Prócz zespołu teatralnego wystąpi nasze wojsko w strojach epoki szewca-patrjoty.

**Abonamenty teatralne.** Przypominamy, że ostatnim dniem sprzedaży zniżek abonamentowych jest sobota 4 bm.

---

**KINO CHIMERA.** „Ostatni bal maskowy". (W noc karnawałową), dramat erotyczny w 6 aktach. W gł. roli Ica Lenkeffy. 7089

—o—

**CYRK A. KORNACKIEGO** Lwów, Kopernika 33. Przedostatnie dni walk atletów, codziennie wszystkie walki decydujące, aż do wyniku.

**Dziś dnia 1. października walczą cztery pary:** 1) AROKUHL — SPIEWACZEK, 2) ŻORŻESKO —BOGATIROW, 3) ROLAND — GRIKIS. 4) ALI - OGLI — ROGENBAUM. Początek walk o godzinie 9-tej wieczorem. 7084

—o—

**Fryzjerzy damscy**
**S. PREWENDAR I SEWERYN.**
Specjalność farbowanie włosów Orcal Henne! Fryzury ostatnich żurnali paryskich, Manicure i Salon męski poleca **Pitołaj, Akademicka 16.** 7086

---

**Polskie Towarzystwo Politechniczne** rozpoczyna 1. bm. zimowy sezon odczytowy wykładem z przeźroczami p. Dr. Wiktora Grafa z Monachjum p. t.: „O amerykańskich i europejskich turbinach wodnych". — Z powodu nieznajomości przez prelegenta języka polskiego, wykład wygłoszony będzie w języku niemieckim. — Początek wykładu o godz. 6.15 wiecz. w sali Polskiego Towarzystwa Politechnicznego (ul. Zimorowicza L. 9).

**Walne Zgromadzenie Zrzeszenia Miłośników Dwewa** odbędzie się 1. października br. o godz. 6-tej wiecz. w lokalu „Zachęty" ul. Legjonów 7 I. p.

(jp) **Więc kupców w sprawie wymiaru podatku** i postępowania władz administracyjnych odbył się w niedzielę 28. bm. w sali Instytutu Technologicznego, w obecności posłów, senatorów, reprezentanta izby handl. i Izby skarbowej. Referował dr. Wasser, przemawiali pp. Altsteck, Menkes, Sozański sen. Wurzel i in. Powzięto rezolucje, domagające się rewizji podatku przem. za I. półrocze r. 1924, protestujące przeciw wyznaczaniu kontyngentu podatków, dopuszczenie do komisji szacunkowych reprezentantów stow. kupców, jako rzeczoznawców itd. P. Sozański wniósł, aby całe kupiectwo i rękodzieło bez różnicy wyznania i narodowości złączyło się w obronie swych żywotnych interesów, co obecni przyjęli żywymi oklaskami.

(t.) **„Powszechne Domy Składowe" w prasie zagranicznej.** „Prager Presse" zamieszcza dłuższy artykuł poświęcony dokładnemu opisowi lwowskich Powszechnych Domów Składowych, którym autor przepowiada odegranie wielkiej roli w niedalekiej przyszłości w związku z oczekiwanym rozwojem stosunków handlowych Polski z Rosją.

(t.) **Trup 15-letniej dziewczyny w stawie na Francówce.** Jeszcze 27 września przyszła do niejakiej Józefy Majewicz, zam. przy ul. Eljasza Łąckiego, koleżanka jej **15-letnia Władysława Śliwinska, pomocnica krawiecka,** zam. przy ulicy Nabielaka 5, **i uroczyście zapowiedziała jej, iż przyszła się z nią pożegnać, gdyż odbierze sobie za godzinę życie.** Majewicz wzięła to za żart, nie przywiązywała do jej oświadczenia wagi i nie pytała nawet o powód. Tymczasem **desperatka rzeczywiście wykonała swoją zapowiedź.** Kiedy to uczyniła, czy tegoż dnia, czy następnego niewiadomo. Dopiero **dziś przechodzący przez Francówkę porucznik N. ujrzał na stawie pływający podejrzany przedmiot, który po zbliżeniu się okazał się trupem topielca.** Wydobyty trup okazał się po przeprowadzonem śledztwie policyjnem ciałem **Władysławy Śliwińskiej.** Powód samobójstwa na razie jest tajemnicą.

(t.) **Izabela Motyczyńska znowu osadzona w aresztach.** Nieszczęśliwa bohaterka afery benzynowej, Iza Motyczyńska, za ciągłe nagabywanie i niebezpieczne pogróżki pod adresem członków sądu karnego została wczoraj przez policję aresztowana i osadzoną w więzieniu przy ul. Batorego.

(t.) **Bestjalskie morderstwo rabunkowe.** Do ekspozytury śledczej we Lwowie dostawiono zostali trzej bandyci, sprawcy ohydnego morderstwa dokonanego 28. września na osobie 52-letniego **Aleksandra Marczyły w Niemstowie** p. Lubaczów. Są to: Wojciech Ozimski lat 19 oraz bracia Wojciech i Szczepan Niecharze, pierwszy lat 21, drugi 19. Aresztowani byli członkami szajki, złożonej z siedmiu opryszków, uzbrojonych w karabiny. Zamordowany Marczyło został w **bestjalski sposób pobity na śmierć kolbami karabinów, przyczem połamano mu żebra, ręce i odbito płuca. Katowano go, by wymusić na nim wyznanie, gdzie są ukryte pieniądze.** W izbie znajdowała się podówczas **nieletnia siostrzenica Marczyły, Ewa Hołowacz,** którą bandyci również obili **do utraty przytomności.** Dzięki jej udało się policji przychwycić wymienionych trzech człon. bandy. O zuchwałości rabusiów świadczy fakt, że gdy wypadkowo obok domu Marczyły przechodził **posterunkowy, bandyci,** którzy właśnie wówczas ukończyli rabunek mieszkania Marczyły, **dali doń z ukrycia pięć strzałów i zbiegli.** Posterunkowy, wszedłszy do domu zamordowanego, skonstatował morderstwo i grabież. Co zabrali bandyci, na razie niewiadomo. Dalsze dochodzenia policyjne w toku.

(t.) **Skradł torebkę z biżuterją i poszedł się modlić.** Na oddział chorób wenerycznych szpitala powszechnego przyszedł przedwczoraj w odwiedziny do chorego brata niejaki **Eljasz Silbergaber,** subiekt sklepu bławatnego, zam. przy ul. Kazimierzowskiej 21 i po ukończonej wizycie u brata, przedstawiwszy się służącemu szpitalnemu **jako asystent kliniki,** prosił o dopuszczenie do dyżurującego podówczas lekarza Dra **Klary Sawickiej.** Na stole pustego chwilowo pokoju **spostrzegł Silbergaber wypchaną damską torebkę.** Nie namyślając się, pochwycił ją i wyszedł z pokoju. Przyjechawszy do domu, **schował torebkę, zawierającą biżuterję wartości 1000 złotych pod szafę, sam zaś poszedł na modlitwę do bóżnicy przy ul. św. Anny. Pomodliwszy się,** wrócił do domu, wziął jedzenie świąteczne i pojechał znowu do szpitala. Tu został poznany i oddany w ręce policji. Przyciśnięty do muru przyznał się w toku śledztwa do kradzieży i podał, że potrzebował pieniędzy dla leczenia brata.

(t.) **Aresztowanie włamywacza na pl. Gołuchowskich.** Policji udało się pochwycić na pl. Gołuchowskich niebezpiecznego i znanego policji włamywacza 24-letniego Jana Kowalskiego, zwanego Kolkiewiczem, pochodzącego z pod Le...

. **Wielka kradzież bielizny** i ... [illegible] w mieszkaniu [illegible] ...skiej **przy** ul. Cetnerowskiej 33. Złodzieje dobrawszy **się** w nocy do jej mieszkania, skradli biżuterję i garderobę wartości 3000 złotych.

(t.) **Kradzież w magazynie wojskowym.** Policja aresztowała kieparowskiego złodzieja Piotra Pauka, za kradzież bielizny i obuwia 6 par na w magazynie wojskowym na Filipówce. Pauk zdołał ukryć część skradzionych przedmiotów w cegielni obok Pohulanki, buty zaś ubrał już na swoje nogi.

**Odczyt Przybyszewskiego w Przemyślu.** Piszą nam z Przemyśla: Całe miasto jest pod wrażeniem wiadomości, że dnia 4 bm. przyjeżdża do naszego grodu Stanisław Przybyszewski i wygłosi odczyt na tle średniowiecznego okkultyzmu.

**Odpowiedzi Redakcji.** Stałemu Czytelnikowi. Ciągnienie loterji fantowej Targów Wschodnich zostało odłożone z 15. września na 1. października.

**Okazyjną sprzedaż** jesiennych i zimowych bielskich materjałów na ubrania, palta męskie i płaszcze damskie rozpoczyna z dniem 1. X. br. katolicka **Hurtownia tekstylna w Rynku 45** (róg ulicy Grodzickich). Ulgi w spłatach.

---



---

**ZARZĄD TELEFONÓW LWOWSKICH** podaje do wiadomości Szan. Abonentów sieci lwowskiej, iż z dniem 1. października br. wszystkie Telefony Magistratu król. stoł. miasta Lwowa zostały przełączone do centrali Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej. Jednocześnie Zarząd Telefonów zawiadamia, iż dla ułatwienia uskutecznienia opłaty abonamentowej za telefon z dniem 1. października br. będą przyjmowane też opłaty za cały kwartał (październik, listopad i grudzień). 7096

---

## Przeciwko kłamliwym zarzutom!

**Zarząd Kasy Chorych występuje przeciwko oszczercom ze skargą.**

**Zarząd Kasy Chorych miasta Lwowa nadsyła nam komunikat następujący:**

**WOBEC pojawienia się odezw i afiszów Chrześcijańskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego z kłamliwym zarzutami, jakoby koszta administracji Kasy chorych m. Lwowa wynosiły 90 proc. dochodów Kasy chorych, a tylko 10 proc. szło dla chorych i na fundusz rezerwowy — pomijając inne nieprawdziwe zarzuty spowodowane demagogją wyborczą, stwierdza się, że w Kasie chorych koszta administracji wahają się między 8 prc. a 10 prc. ogólnych dochodów Kasy, a cała reszta wpływów obracaną jest na zasiłki i świadczenia dla chorych.**

**Ponieważ ta oszczercza kampanja przynosi szkodę instytucji i szarpie godność członków Zarządu, którzy bezinteresownie i ofiarnie pracują dla dobra instytucji — Zarząd Kasy wnosi przeciw oszczercom skargę do Sądu karnego.** 5677

**Za Zarząd Kasy chorych m. Lwowa**
**JAN SZCZYREK,** prezes.

—o—

## Z ruchu wydawniczego.

**Nowopowstałe w Warszawie Wydawnictwo literackie „Safrus",** mające na celu zaznajomienie czytelników polskich z literaturą żydowską i hebrajską, zainicjowało stałą „Bibljotekę pisarzy żydowskich", która ukazywać się będzie periodycznie pod redakcją Samuela Wołkowicza.

Pierwszy tom „Bibljoteki" pt. Notatki Komiwojażera Szolem Alejchema, w przekładzie Jakóba Appenszlaka już się ukazał na półkach księgarskich.

Książka wydana jest nader starannie na dobrym papierze i ozdobiona rysunkami art. mal. Tykocińskiego.

W następnych tomach ukażą się utwory Asza, Pereca, [illegible] i inn. 7061

---

# Zagadkowe porwanie dziecka.

### 18-MIESIĘCZNĄ DZIEWCZYNKĘ WYKRADŁA RZEKOMO KREWNA MATKI.

**Lwów, 30 września.**

(t) Do redakcji naszej przyszła ze łzami w oczach niejaka **Stefanja Klucznik,** żona murarza, zam. na Zniesieniu 155 i opowiedziała **nieprawdopodobną historję porwania jej dziecka,** 18-miesięcznej Maryni.

Jeszcze we czwartek ub. tygodnia zjawiła się u niej w domu **Marja Derlat** i przedstawiwszy się jako jej daleka krewna, potrafiła wzbudzić ku sobie **zupełne zaufanie.** Wszystkie dane, tyczące się rzekomego pokrewieństwa, zgadzały się pozornie Derlat zamieszkała u Kluczników. **W sobotę wzięła ich córeczkę na ręce i wyszła rzekomo na spacer.** Od tej chwili zrozpaczona matka, pomimo usilnych poszukiwań i uwiadomienia policji, **nie widziała swojej córeczki.**

Porwana jest blondynką o niebieskich oczach.

---

# Spelunka przy ul. Halickiej.

### ODBYWAJĄCE SIĘ ORGJE GROMADZĄ W NIEJ KILKANAŚCIE ZWYRODNIAŁYCH OSOBNIKÓW.

**Lwów, 30 września.**

(t) w jednej z kamienic przy ul. Halickiej pod numerem nieparzystym na 2 piętrze mieszka zgrana doskonale kompania, złożona z kilku młodzieńców, na której czele stoi jako firmant rzekomo student Politechniki lwowskiej, p. K. Wobec ciasnoty mieszkaniowej nie byłoby nic dziwnego w tem, że zebrało się w jednym pokoju 5 czy 6 „biednych" młodzieńców. Dobór naturalny połączył tu jednak nie biednych, ale zwyrodniałych osobników. Można mieć dużą wyrozumiałość dla potrzebującej się wyszumieć młodzieży. Ale wyrozumiałość musi się skończyć, gdy przekroczone są granice naturalności i wyuzdana rozpusta wkracza w dziedziny perwersji.

Mieszkańcy tej kamienicy początkowo pobłażliwie od[nosi]li się do „naszej" wesołej młodzieży. [Tra]ktowali sprawę z punktu humorystyki. Nieprzeszkadzanie w zabawach rozzuchwaliło mieszkańców kawalerskiego mieszkania. Dziś każdego wieczora każdej nocy gromadzi się tam kilkanaście osób obojga płci. Co się dzieje wewnątrz mieszkania p. K., chodzą tajemnicze słuchy po kamienicy. Zewnątrz słychać wesoły gwar, śmiechy, klaskanie.

Są pewne dane, że zwyrodniałych osobników gromadzi w tym lokalu wyuzdana rozpusta i nienaturalne praktyki. Spelunka orgji naturalnych i nienaturalnych, stworzona w tej kamienicy, powinna być przedmiotem ingerencji policji obyczajowej.

# Sport

### CZARNI — HASMONEA.

**(Krytyka drużyn i graczy).**

Przedewszystkiem zaznaczyć musimy, iż Czarni z soboty i Czarni z niedzieli, to dwa zgoła do siebie niepodobne zespoły. Czarni z niedzieli, to był jednolity, we wszystkich linjach wyrównany i rozumiejący się zespół. Po jedenastce tej poznać było pracę trenera. Uwidoczniało to się przedewszystkiem w współpracy wszystkich linji, o czem do niedawna nie miano jeszcze najmniejszego pojęcia. Podstawowe zasady taktyki już są, również daje się zauważyć i techniczna poprawa. Ciągi kombinacyjne są wprawdzie prymitywne, jednak udatnie przeprowadzane, wywywołują efekt. Zarzucić im można, iż są one obliczone więcej na szerokość, niż w głąb.

Przejdźmy do krytyki szczegółowej: Wunnicki miał w sobotę możność raz jeszcze wykazać swą dobrą klasę. Obrona twarda, energiczna, dobrze się ustawiała i nie kiksowała. Hawlig kilkakrotnie już w zarodku unicestwiał akcje przeciwnika. Dzielnie sekundował mu Kmiciński. W pomocy był Kopeć II. na środku prawdziwym kręgosłupem swej drużyny. Pracowity, szybki, pamiętał o utrzymaniu kontaktu między tyłami a atakiem. Bardzo dzielnie wspierali go obaj boczni sąsiedzi W ataku panowała spoistość. Akcje miały jednolity charakter, brak im jednak było energicznego wykończenia. Napad Czarnych jest chwilowo jeszcze za miękki, to też nie wykorzystał swej przewagi cyfrowo. Oddawanie strzałów już z linji pola karnego, jest teoretycznie zupełnie słuszne, jednak strzały te muszą inaczej wyglądać, jeśli mają odnieść praktyczny skutek. Najefektywniejszym strzałem odznacza się Chmielowski. Kopeć ma nawet dość energji, jednak niepotrzebnie wyładowuje ją w faulach. Langer szybki, jeśli pilnie nad sobą popracuje, to może z czasem zająć wybitne miejsce. Wójcika miejsce jest w środku. Müller — mimo pełnej sympatji jaką żywimy dla gracza tego, reprezentującego wraz z Wackiem Kucharem tak rzadki już dzisiaj typ piłkarza - gentlemana, — musimy stwierdzić, nie stoi obecnie na wysokości zadania. Jak więc z powyższego widać, wykazują Czarni znaczny postęp, nie znaczy to jednak, iż wolno im odpocząć na laurach. Nie! Większa część pracy jest jeszcze przed nimi.

U Hasmonei daje się zauważyć spadek formy, a w szczególności częściowy zanik ambicji.

Kwintesencją drużyny był atak. Z grzeczności i kurtuazji rozpoczynamy od najświeższego gościa p. Moora. Jednorazowy występ tego gracza nie pozwala na wydanie **definitywnego sądu. Oceniając niedzielny** jego wyczyn stwierdzamy, iż był on równy zeru. Wstawienie jego przyczyniło się do rozerwania spoistości. Birnbach wisiał w powietrzu. Steuermann odpoczywał na laurach, Hoch robił co mógł, ale wobec takiego otoczenia był bezsilny. Floder technicznie dobry, jak długo nie idzie nań przeciwnik.

N. S.

# Z życia ekonomicznego.

## Giełda lwowska.

Lwów, 30. września

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·64 Bk Przemysłowy 0·47, Zieleniewski 9·50, 10·00, Browar 7·20, 7·15, Chodorow 5·15 5·12 5·17 5·20, 5·22 Chybie 6·80, 7·00, Ćmielów 0·55, Oikos 1·40, Parowoz, 0·38, Siersza Górnicza 4·15.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bruger 0·45, Bk Ziemian 0·11, Gazy wschodnie 12·75, Gazy zachodnie 2·80, Gazolina 1·25, 1·27, Oku z 0·75, 0·78, 0·80, 0·79, 0·82, Węglówki 0·03½, 0·03¼.

## Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 30 b. m. Holandja 201·75, Nowy Jork 531⅛, Londyn 23·28, Paryż 27·40 Mediol. 22·85 Praga 15·60, Budapeszt 0·0068, Bukaresz 2·70, Belgrad 7·22½, Sofja 3·80, Wiedeń 0·0073.

# OGŁOSZENIA.

### Posady i praca

**PANNE FACHOWĄ** do obsługi gości przyjmie Skulski, Sapiehy 31. 7002-5

### Nauka i wychowania

**INTELIGENTNA** osoba w średnim wieku, prywatna nauczycielka z muzyką szuka posady do dzieci lub jako bona za skromne utrzymanie. Turka nad Stryjem, M. Gauszer. ?-5

**LEKCJI MUZYKI** udziela Michałowska, b. nauczycielka Instytutu Muzycznego w Rosji, Opozowa 6, II p. 7018-5

**LEKCJI** gry fortepianowej udziela dyplomowana konserwatorzystka, uczenica profesora Kurza, ulica Dąbrowskiego 4, parter. Zgłoszenia godzina 12—1. 978-3

**ZAKŁAD NAUKOWY Z. OLSZEWSKIEGO, Lwów, Kurkowa 38** przyjmuje wpisy na **kurs rachunkowości państwowej dla urzędników państwowych.** Kurs rozpocznie się dnia 8. października br. Godziny dla stron od 11 do 12 i od 16 do 17. Dla zamiejscowych system korespondencyjny. 7027-3

**NAUKE PISANIA NA MASZYNACH** rozpoczynają **Kursy handlowe Z. Olszewskiego, Lwów, Kurkowa 38.** 6 systemów maszyn. Metoda 10 palcowa. — Wpisy każdego dnia od 10—12 i od 17—18. Przyjmuje się przepisywanie manuskryptów 7027-4

### Mieszkania, lokale, sklepy

**SZUKAM MIESZKANIA z trzech pokoi i kuchni z komfortem. Zapłacę czynsz z góry za dwa lata. Zgłoszenia do Adm. pod J. L.** 5255-3

### Kupno, sprzedaż, zamiana

**ZAMIENIE** lub sprzedam willę 7 pokoi, kuchnia, spiżarnia, trzy werandy, stajnia, wozownia itd., około 2 morgi ogrodu (sad, ogród warzywny, kwiatowy) w okolicy podgórskiej, powiat Dolina na taką samą lub mniejszą we Lwowie. Wiadomość: Kampiana 5, drzwi na lewo między 3—4 popoł. 5523-3

**SPRZEDAM WAGONOWO** kapustę zimową do kwaszenia i buraki prawdziwe ćwikłowe; St. Bunejko, Konopnica, p. Zimna Woda. 7025-3

**FORTEPIANY,** pianina, fisharmonie mało używane w znakomitym stanie sprzedaje, kupuje, mienia tylko za gotówkę, Hanak, Pańska 21. 7054-5

### Rozmaite

**KURS TAŃCÓW** rozpoczynam 3. Wpisy od godz. 5. Nowicki, Pańska 16. 7092-3

**PASY** brzuszne, rupturowe, maciczne, suspensorja, prezerwatywy, pończochy gumowe na żylaki, opaski menstruacyjne, pesary rozmaite, hegary, gąbki, strzykawki zapobiegawcze dla pań itd. tylko **STANISŁAW BARAN, Lwów,** Akademicka 26. 6900-3

**ZNANA** firma „Jolanda“ Staszica 8. II p. (róg Chorążczyzny) przyjmuje wszelkie roboty z zakresu konfekcji damskiej po umiarkowanych cenach 6921-6

**PRACOWNIA SUKIEN I KONFEKCJI DAMSKIEJ ANNY SOKOŁOWSKIEJ, BAJKI 9**

przeniesiona z ul. Akademickiej 12. zawiadamia, że po powrocie i sprowadzeniu najnowszych modeli jesiennych i zimowych rozpoczęła swą pracę. 7070-5

HUMOR FRANCUSKI.



— To okropne! Mąż chce tę kobietę zabrać na wieś... Ją, tak wytworną, tak delikatną, zmusić do zajęć gospodarskich!...
— To nic... będzie doiła krowy srebrnymi szczypcami do cukru.

Feileton „Gaz. Por.“ z d. 2 X 1924.

# Listy z nad Morza Czarnego.

(Korespondencja własna „G. Por.“)

**Egzotyczne miasto. — Niewyczerpane źródło zachwytu. — Na wzór paryski. Klasztor tańczących derwiszów. — W zawrotnem tempie. — Skutari. — Życie uliczne w Konstantynopolu. — Palarnie opium i haszyszu. — „Szare domy“ i handel żywym towarem.**

**Konstantynopol,** we wrześniu.

Pera i Galata, europejskie dzielnice Konstantynopola, oraz most (468 m. długi), łączący obie te dzielnice ze Stambułem, właściwym Konstantynopolem, robią na pierwszy rzut oka wrażenie olbrzymiego kiermaszu, w którym biorą udział niezliczone tłumy w fantastycznych strojach, żywiołowy ruch, ogłuszający turkot powozów, automobile, hałaśliwe nawoływania handlarzy ulicznych, wybitnie azjatyckie typy, tajemnicze sylwetki kobiet w zasłonach, w najdziwaczniejszych strojach, osły, wielbłądy obładowane węglem, jarzynami, owocami etc. — oto obraz, przedstawiający się oczom oszołomionego widza.

Wybitny charakter międzynarodowy, wszelakie typy Wschodu i Zachodu, których zbiornikiem jest Konstantynopol, czynią z niego miasto o cechach tak egzotycznych, że nie znajdzie w całym świecie sobie równego, a kiedy ucho i oko nawyknie do tych przeróżnych języków, strojów i postaci, wówczas Konstantynopol stanowi niewyczerpane źródło zachwytu dla tych, którzy patrzeć umieją. Główne ulice Pery i Galaty posiadają lokale publiczne, sklepy, restauracje, cukiernie na wzór paryskich. Gmachy monumentalne, ambasady, patrycjuszowskie pałace w stylach przeważnie weneckim, maurytańskim, bizantyjskim, meczety, kościoły, klasztory, ogrody publiczne itd. Kuchnie ludowe, oraz kawiarnie tureckie, a nawet większe restauracje przyrządzają potrawy w oczach klijenteli, a gotują je w kuchni, znajdującej się w lokalu przy drzwiach wchodowych od ulicy. Ogromnie rozpowszechnione są zakłady do czyszczenia obuwia, znajdują się one najczęściej przy sklepach fryzjerskich, trafikach, kawiarniach tureckich, gdzie zajmują część lokalu. Na wysokiem podium ustawione rzędem fotele, na których zasiadają panie i panowie, czytając dzienniki, lub popijając wonną mokę, a u stóp ich z niezmierną zręcznością poleruje buciki taki „niewolnik“.

Jedną z najciekawszych rzeczy w dzielnicy europejskiej jest klasztor tańczących derwiszów. Nabożeństwa tych rozfanatyzowanych mistyków odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 2. Wstęp obcym dozwolony za opłatą 50 p. Przy dźwiękach orkiestry, składającej się z głuchych bębnów oraz fletów, przy wtórze monotonnych melodji kręcą się oni dookoła własnej osi w tempie coraz szybszem, zawrotniejszem. Ramiona rozpostarte, pra-

wa dłoń do góry, lewa w dół obrócona, z głową na bok pochyloną, zamkniętemi oczyma, czynią wrażenie ponurych szaleńców. Taniec ten symbolizuje bieg ciał niebieskich oraz wyzwolenia z wszelkiego ziemskiego jestestwa. Więcej jeszcze deprymujące i grozą przejmujące wrażenie wywołują na widzach „wyjący derwisze“ w klasztorze w Skutari. Tam też na anatolijskiem wybrzeżu spotkać jeszcze można typy oraz stroje staroturecckie narodowe, które w Konstantynopolu z horyzontu znikają. Skutari posiada jeden z najwspanialszych cmentarzy tureckich, a wygląd miasteczka oraz ludności jest więcej orjentalny, aniżeli Konstantynopola. Chrześcijan nie spotyka się tam obecnie wcale. Grecy i Ormianie, prześladowani obecnie przez rządy młodej republiki, opuszczają masowo Turcję azjatycką. W ostatnich tygodniach około 2 miljony chrześcijan opuściło kraj.

Wracając do Pery i Galaty, opisać Wam muszę choćby króciutko życie w osławionych ulicach i uliczkach, które się ciągną po obu stronach głównych europejskich ulic. Ulice te wązkie, strome, o domach przeważnie tureckich, oknach i balkonach zakratowanych u dołu, tak, iż kobiety widzieć mogą, co się na ulicy dzieje, a same nie są widziane, posiadają przeważnie duże terasy na dachach, ozdobione kwiatami. Ulice te szczególnie w dzielnicy portowej zamieszkane są przez szumowiny całego świata. Tu znajdują się te osławione palarnie opium i haszyszu, do których dostęp jest niebezpieczny, gdyż są przeważnie odwiedzane przez apaszów i wszelkie wyrzutki społeczeństwa. Z trudem tylko udało mi się nakłonić moich towarzyszy tureckich, by mnie tam zaprowadzili. Uzbrojeni w browningi udaliśmy się tam pod opieką jednego z wtajemniczonych. Nory te brudne, wstrętne, pełne robactwa, ukrywane są przed okiem policji, a obcy, nienależący do „cechu“, uważany bywa za szpiega. Tylko zdegenerowane jednostki pokusić się mogą o te specjały w takiem miejscu i otoczeniu. Fantazja autora ubiera te palarnie w strojne fantastyczne szaty i ramy, a faktycznie brak tu najprymitywniejszej nawet estetycznej formy.

W tejże samej dzielnicy 3 ulice, szerokości 6 metrów, ale dość długie, poświęcone są specjalnie prostytucji. Po obu stronach tych wąziutkich ulic znajdują się te okropne „szare domy“ i kwitnie w całej pełni handel żywym towarem. Pod osłoną nocy w męskiem przebraniu wybraliśmy się w kilka osób, by obejrzeć na dystans, ten azjatycki przybytek des „betes humaines“. Przykre, przygnębiające wrażenie, zaiste.

Tureckie kobiety nie należą do kontyngentu tych cór Koryntu. Ormianki, Lewantynki, Greczynki, oraz europejskie kobiety zapełniają te domy, pomimo walki z handlem żywym towarem.

CELINA S

**Cena OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr.; w rubryce kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr. dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pod.; 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

**Należytość pocztową opłacono ryczałtem.** Prenumerata **miesięczna 4 zł. 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr. —**

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.